



fot. A. Siemiatycka

II Etap " Szlaki Leśne" - Kozłowa Ruda, 28 września - 2 października 2011 r.

Sportowa integracja młodych

Od 28 września do 2 października 2011 roku kilkoro uczniów Gimnazjum nr 2 im. Mikołaja Kopernika uczestniczyło w II Etapie Szkoły Przetrwania „Szlaki Leśne” w ramach Programu Współpracy Transgranicznej „Litwa–Polska”.

Tym razem to olecczanie, pod opieką pani dyrektor Anny Doroty Siemiatyckiej i pana Michała Dunaja, udali się na Litwę do zaprzyjaźnionej placówki w Kozłowej Rudzie.

Zaraz po przyjeździe zostali przywitani uroczystą kolacją. Miłe usposobienie gospodarzy spowodowało, że rozpoczęte rozmowy, trwały jeszcze długo po posiłku. Mimo to, kolejnego dnia wszyscy wstali skoro świt, by zmierzyć się z nie lada wyzwaniem – spacerem po czterokondygnacyjnym parku linowym. Gwóźdź programu spowodował wzrost poziomu adrenaliny u większości uczestników projektu, którzy mieli niepowtarzalną okazję zmierzyć się z

wysokością i pokonać własne lęki.

Na czas wyjazdu zaplanowany został szereg imprez rekreacyjno-sportowych, a wśród nich uwzględniono rozgrywki w piłkę nożną i siatkową oraz koszykówkę. Nie zabrakło również dyskotek i ognisk, które zapewniały wyśmienitą zabawę i sprzyjały integracji.

Także podczas wyprawy do Kowna dobry humor nie opuszczał nikogo. W jednym z największych miast Litwy, uczniowie podziwiali m.in. doskonale prezentujący się klub koszykarski Žalgiris Kowno. Bardzo miłym akcentem był rejs statkiem po Niemnie, dzięki któremu wycieczkowicze mogli zwiedzić miasto z innej perspektywy. Wygospodarowany czas wolny przeznaczili zaś na samodzielne poznanie zakamarków kowieńskiej starówki.

Anna Surażyńska, reprezentantka klasy III a, podsumowuje: „Uczniowie gimnazjum w Kozłowej Rudzie przyjęli nas bardzo ciepło i życzliwie. Z wieloma osobami trudno nam się było rozstać i zapewne będziemy utrzymywać z nimi kontakt. Nawet bariera językowa nie stanęła na przeszkodzie w porozumieniu się. Wszelkie założenia wyjazdu zostały spełnione, dlatego uważam go za niezwykle udany i z niecierpliwością czekam na kolejny”.

Żaneta Tyszlak

(przy wsparciu pani Magdaleny Nygi)